

Jak podzielić przyszłoroczne pieniądze?

9 października radni zapoznali się z założeniami do budżetu gminy na przyszły rok. Swoje propozycje przedstawiła Komisja Budżetu i Rozwoju

kulturę fizyczną i sport. 14 głosami „za” radni przyjęli założenia zaproponowane przez Komisję Budżetu i ostatecznie procentowy podział wydatków bieżących

Pohandlować ze Słowakami

W czwartek, 16 października delegacja władz miejskich ze słowackiego Svidnika, w trakcie której podpisana zostanie umowa o wzajemnej współpracy między oboma miastami. Pierwszy krok na drodze wzajemnych kontaktów robią Słowacy zapraszając na VII Przedświąteczne Wystawowe i Handlowe Targi Svidnik' 97. Targi organizowane są przez przy współpracy Związku Przedsiębiorców Słowacji w dniach 13-15 listopada. Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Małgorzata Czub, p. 113 w Urzędzie Miejskim, tel. 468-66-73.

BUDŻETOWE PRZYMIARKI

Spoleczno-Gospodarczego oraz Zarząd Miasta. W obu wersjach zaproponowano jednaki podział wydatków: 69% stanowią wydatki bieżące, 30% wydatki inwestycyjne i 1% rezerwa budżetowa. Różnice wystąpiły przy podziale wydatków bieżących na poszczególne działy. Propozycja Zarządu Miasta przewidywała zwiększenie wydatków na oświatę i wychowanie, natomiast mniej pieniędzy przeznaczano na kulturę i sztukę, opiekę społeczną oraz

wygląda następująco: gospodarka komunalna - 8,67%, gospodarka mieszkaniowa - 1,17%, oświata i wychowanie - 54%, kultura i sztuka - 4,5%, ochrona zdrowia - 0,30%, opieka społeczna - 16,02%, kultura fizyczna i sport - 1,50%, administracja państwowa i samorządowa - 13,50%, wydatki w pozostałych działach - 0,34%. Z wstępnych przemyśleń wynika, że przyszłoroczny budżet zamknie się sumą około 34 mln zł.

Jedną z interpelacji czwartkowej sesji rady Miejskiej dotyczyła funkcjonowania baru „Murzynek” usytuowanego w centrum miasta, przy ul. 3 Maja.

„Murzynek”
pod obserwacją

Utemperować pijaczków

Mieszkańcy pobliskich bloków i przechodnie, za pośrednictwem radnej Elżbiety Perkowskiej poprosili Zarząd Miasta, by zwrócił baczniejszą uwagę na działalność tego lokalu.

Od pewnego bowiem czasu stał się on przystanią świdnickich pijaczków, którzy spożywają piwo nie tylko wewnątrz baru i w miejscu wydzielonym przed pawilonem ale również na przyległych trawnikach i boisku znajdującym się za „Murzynkiem”. Przechodnie skarżą się na wulgarnie zachowanie bywalców baru. Nie jest to także najlepsze sąsiedztwo dla bawiących się na boisku dzieci i grających w koszykówkę nastolatków.

„Leśne” ulice na Brzezinach

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej zatwierdzone zostały nazwy nowych ulic, wydzielonych zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego w południowej części miasta. W nowo powstającym osiedlu Brzeziny-Kalina, gdzie rozpoczęto już budowę pierwszych bloków przybyły ulice: Grabowa - biorąca swój początek od ul. Klonowej i biegnąca do ul. Prostej, równoległe do ul. Kusocińskiego; Jaworowa - biegnąca od ul. Klonowej na południe, skracająca później na zachód i łącząca się ponownie z ul. Klonową; Modrzewiowa - ciągnąca się od ul. Łamanej do ul. Prostej; oraz Cisowa - rozpoczynająca się od ul. Łamanej i biegnąca równoległe do ul. Klonowej.

Radny miasta Świdnika z listy Solidarności - Tomasz Kasperski - pełni dyżury we wtorki w godz. 15.30 - 16.30 w pomieszczeniach klubu Emerytów i Rentistów NSZZ Solidarność, ul. Kard. Stefana Wyszyńskiego 12, tel. 751-23-19.

W Dniu Edukacji Narodowej

NAGRODY DLA NAJLEPSZYCH



Już po raz kolejny miejskie uroczystości Dnia Edukacji Narodowej odbyły się w Szkole Podstawowej nr 5. W obszernej stołówce szkolnej zgromadzili się delegacje podlegających gminie podstawówek. Wyróżniającym się pedagogom wręczono nagrody burmistrza miasta. Otrzymały je: Waldemar Białowas (dyrektor SP nr 5), Eleonora Bartoszczyk, Małgorzata Jureczak (SP nr 1), Zofia Flis, Regina Jureczak (SP nr 2), Irena Mazurek, Beata Gawlik (SP nr 3), Maria Kłoda, Krzysztof Woźniak (ZSO nr 1), Urszula Dolecka, Marzena Sekutowska (SP nr 5), Grażyna Kwiecińska, Ewa Łagoźna (SP nr 7).

Dzień później swoje święto obchodzili nauczycieleki przedszkoli. Ponieważ przedszkola nie dysponują odpowiednią salą, uroczystość odbyła się w stołówce SP nr 7. Nagrody burmistrza Świdnika otrzymały: Ewa Marchlew-

Minister podpisał porozumienie

Falstart Huzara?

13 października minister gospodarki Wiesław Kaczmarek i przedstawiciele Ministerstwa Obrony Izraela podpisali porozumienie dotyczące współpracy w wyposażeniu śmigłowca wsparcia pola walki „Huzar”. Umowa reguluje kwestie gwarancji rządowych, jakie mają uzyskać firmy biorące udział w realizacji programu. Decyzja o podpisaniu porozumienia wywołała burzę. Przedstawiciele Akcji Wyborczej Solidarność określili ją jako przejaw arogancji ustępującej władzy. Premier Włodzimierz Cimoszewicz ripostował, że o arogancji nie może być mowy, ponieważ umowa będzie zatwierdzana przez rząd utworzony przez zwycięzców ostatnich wyborów, a ewentualne jej unieważnienie nie pociągnie za sobą negatywnych skutków prawnych. Pozostają pytania: dlaczego tak długo czekano z podjęciem decyzji i dlaczego zapadła ona w momencie zmian na najważniejszych stanowiskach rządowych. Wiele wskazuje na to, że epopeja Strategicznego Programu Rozwojowego „Huzar” nie zakończyła się w momencie położenia przez ministra Kaczmarka podpisu po tekście porozumienia. jmr

Wojsko i fabryka są zgodni

Program musi ruszyć z miejsca

9 października PZL Świdnik gościli dowództwo Wojsk Lądowych z gen. broni Zbigniewem Zalewskim.

Wojska Lądowe są obecnie największym użytkownikiem śmigłowców Sokół produkowanych w Świdniku. Zgodnie z założeniami 15 letniego planu modernizacji Sił Zbrojnych PZL powinny wyprodukować dla potrzeb wojska, w tym głównie wojsk lądowych 100 Huzarów, około 100 Sokółów i ponad 40 śmigłowców SW-4. To obrazy przedsięwzięcie finansowe i produkcyjne nie znalazło jeszcze potwierdzenia w postaci odpowiedniego programu rządowego, jednak - jak twierdzi gen. Zalewski - założenia należy uznać za realne i obowiązujące.

Dowódcy Wojsk Lotniczych przyjechali do Świdnika, żeby podzielić się doświadczeniami i wrażeniami z eksploatacji Sokółów. Generał Zalewski zwrócił uwagę, że w obliczu wejścia Polski do NATO sprzęt, którym będzie się posługiwało Wojsko Polskie za kilka lat musi odpowiadać natowskim standardom nowoczesności i niezawodności. Konieczny jest zatem wysiłek zakładu zmierzający do zmniejszenia usterkowości i poprawienia sprawności serwisu.

Dokończenie na str. 2

Mimo niepełnego wykonania planu sprzedaży za 9 miesięcy PZL Świdnik wciąż notują zysk z działalności gospodarczej na kwotę 1,1 mln złotych. Jest to wynik o ponad 9 milionów złotych korzystniejszy od zakładanego w planie rocznym, który przewidywał z końcem września stratę rzędu 8,1 miliona złotych.

Zysk który nie bogaci

Osiągnięty po 9 miesiącach zysk, który jest między innymi efektem rygorystycznego monitorowania kosztów i racjonalizowania gospodarki w skali całego przedsiębiorstwa, nie pozwala jednak na zauważalne obniżenie kwoty zobowiązań finansowych firmy w stosunku do kooperantów i budżetu państwa. Od początku roku utrzymują się one na podobnym poziomie.

Kłopoty w wykonaniu założonej sprzedaży biorą się przede wszystkim z nieterminowej realizacji postanowień umów handlowych przez kontrahentów, szczególnie koncern Daewoo oraz zagranicznych użytkowników naszych śmigłowców.

Największą dynamikę wzrostu wykazuje natomiast sprzedaż usług kooperacyjnych, która jest większa od planowanej, mimo że plan przewidywał aż 50 procentowy postęp w stosunku do roku 1996. Kooperacja umacnia tym samym drugą pozycję na liście sprzedaży zarezerwowaną przez wiele lat dla części zamiennych. Lepiej niż przewidywano sprzedają się również prace badawczo rozwojowe. Zgodnie z planem opuszczają zakład szybowce.

Dokończenie na str. 2

Cheść coś sprzedać, kupić, zamienić - zgłosił się do nas. W „Głosie Świdnika” drobne prywatne ogłoszenie (do 10 słów) możesz zamieścić bezpłatnie. Jedyny warunek to wydanie 60 gr na gazetę i wypełnienie kuponu, który zamieszczamy na str. 4. Oryginalny kupon, możesz złożyć w redakcji osobie lub przesłać pocztą. Nasza propozycja nie dotyczy podmiotów gospodarczych.

Czy w Świdniku potrzebna jest godzina policyjna?

Ulice nocą nie dla małych latków

Być może w Świdniku, wzorem Radomia, wprowadzone zostaną ograniczenia w przebywaniu nieletnich nocą na ulicach miasta. Z propozycją zajęcia się tym problemem wystąpił na sesji Rady Miejskiej radny Dariusz Rubaj, wieloletni pedagog i propagator profilaktyki przeciwalkoholowej, skierowanej szczególnie do młodzieży. Wprowadzenie „godziny policyjnej” ma na celu przeciwdziałanie fali przestępstw popełnianych właśnie nocą przez nieletnich. O skali przestępczości wśród najmłodszych świdnickan mówią: - Józef Zygmuntczuk, komendant rejon-

nowy policji w Świdniku i Jan Sprawka, jego zastępca: „Na 760 wykrytych przestępstw w ciągu trzech kwartałów tego roku zanotowaliśmy 76 nieletnich sprawców. Najwięcej, bo 35 nieletnich dokonało kradzieży z włamaniem do obiektów prywatnych, 7 popełniło kradzieże mienia, 4 złapano na kradzieżach z włamaniem do obiektów społecznych, 8 nieletnich brało udział w rozbojach i wymuszeniach rozbójniczych, 3 odpowiadało za uszkodzenie ciała, 4 za bójki i pobicia. Były też przypadki fałszerstwa, przestępstw drogowych i zażywania narkotyków. Porównując

liczbę przestępstw popełnianych przez nieletnich w ciągu dziewięciu miesięcy bieżącego i ubiegłego roku zauważyliśmy nieznaczny ich wzrost, nie widzimy jednak potrzeby wzmacniania naszych działań.”

Czy w Świdniku potrzebna jest „godzina policyjna”? Ciekawi jesteśmy opinii naszych Czytelników, zarówno rodziców jak i młodzieży, którą proponowane ograniczenia dotyczą bezpośrednio. Czekamy na telefony i listy. Będziemy je publikować w kolejnych numerach „Głosu”.

BIEG „SOLIDARNOŚCI”

Piąty, jubileuszowy Ogólnopolski Bieg „Solidarności” Lipiec 80 po nami. Gdy w 1993 roku w celu upamiętnienia wydarzeń Lubelskiego Lipca 80 r. Zarząd Regionu podejmował decyzję o zorganizowaniu ogólnopolskiego biegu nie przewidywał, że będzie on znaczącą cykliczną imprezą w kraju i znajdzie się w kalendarzu lekkoatletycznym.

Na pewno nie przewidywano, że osiągnięcie on tak wielką popularność w kraju jak i za granicą. Warto przypomnieć, że w pierwszym biegu głównym na trasie Świdnik-Lublin uczestniczyło dwudziestu zawodników. W tym roku było ich 98. W biegu młodzieżowym w pierwszym roku kilkuset, w ostatnim ponad 5000.

Wszyscy zawodnicy otrzymali koszulki i pamiątkowe dyplomy, a zwycięzcy w poszczególnych kategoriach cenne nagrody rzeczowe i pieniężne. Bardzo mocną międzynarodową obsadę miał bieg główny. Startowali w nim zawodnicy i zawodniczki z Białorusi, Ukrainy i Słowacji.

W biegu głównym kobiet zwyciężyła Justyna Bak ze Znicza Bilgoraj, druga była Ludmiła Melizerowa ze Słowacji. W biegu mężczyzn zwyciężył Władimir Tychanuk z Białorusi przed Rafałem Wójcikiem z Oleśnicka. Zaakcentowali również swój udział zawodnicy ze Świdnika. W biegu młodzieżowym startowało trzy-

dziestu trzech uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 2, osiągając pewne sukcesy. W kategorii wiekowej 1985-86 Kuden Robert zajął piąte miejsce. Aby bieg mógł się odbyć potrzebną do tego są sponsorzy. W tym miejscu chciałbym, w imieniu Komitetu Organizacyjnego serdecznie podziękować Zarządowi następujących spółek: PZL-Świdnik S.A., Zakładu Produkcji Cywilnej, Zakładu Narzędziowego, Elektrociepłowni GIGA, Świdtrans i Pracowniczej Fundacji Soc-

jalnej. Serdecznie dziękuję firmie Urlich, Zarządowi Miasta Świdnika, Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej w Świdniku oraz spółce Pegimek.

Ponadto dziękuję Zarządowi Heliseo, który chce uświetnić naszą imprezę wyrazem zgody na dokonanie zrzutu ze śmigłowca skoczków spadochronowych nad stadionem Startu. Z powodu silnego wiatru nie mogliśmy tego punktu programu zrealizować.

Piotr Karwowski

Radary czyhają na kierowców

Trudna jesień na drogach

Jak wykazują policyjne statystyki świdnickiej policji kierowcy we wrześniu ostrożniej niż w poprzednich miesiącach. Na terenie miasta nie wydarzył się żaden wypadek drogowy. Natomiast w pozostałych gminach rejonu działania Komendy Rejonowej Policji było ich 9.

Znacznie gorzej wypadli świdnickie statystyce kolizji drogowych. Na 33 zgłoszonych aż 19 wydarzyło się w Świdniku. Najczęściej były to zdarzenia pojazdów i najechanie na przedmioty. Kierowcy nie przestrzegali pierwszeństwa przejazdu, nieprawidłowo wyprzedzali i wymijali.

We wrześniu nałożyliśmy 702 mandaty, 28 wniosków skierowaliśmy do Kolegium do spraw Wykroczeń - mówi aspirant sztabowy Marian Gułaś, kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego KRP w Świdniku. - Zatrzymaliśmy ponad 20 nietrzeźwych kierowców oraz 18 praw jazdy i 55 dowodów rejestracyjnych. Aby zwię-

żyć bezpieczeństwo ruchu drogowego na terenie miasta rozpoczęliśmy wspólne patrole z funkcjonariuszami straży miejskiej. Dwa razy w tygodniu patrole wyposażone w radarowe mierniki prędkości „wyłapują” kierowców jeżdżących z nadmierną prędkością. Natomiast w ostatniej dekadzie października, w naszym rejonie przeprowadzimy akcję pod kryptonimem - stan techniczny pojazdów. Policjanci ruchu drogowego przeprowadzą wzmożone kontrole, by wyeliminować niesprawne technicznie pojazdy. Zwrócimy szczególną uwagę na sprawność układu hamulcowego i kierowniczego, stan ogumienia oraz oświetlenia.

Przypominamy kierowcom o konieczności zachowania szczególnej ostrożności o tej porze roku. Jesień na drogach to śliśka nawierzchnia, mokre liście i nie najlepsza pogoda. Od 1 listopada obowiązuje jazda z włączonymi światłami mijania lub do jazdy w dzień.



16 października o godz. 18 odprawiona zostanie Msza św. za Ojczyznę i Ojca Świętego w dziewiętnastą rocznicę wyboru na papieża Jana Pawła II. Będzie to także Msza w intencji Biblioteki Katolickiej im. bp Władysława Górala, w pierwszą rocznicę jej otwarcia. Biblioteka mieści się przy ul. Turystycznej 2, czynna jest w poniedziałki i czwartki, w godz. 17-20.

19 października rozpocznie się Tydzień Miśjyny. W parafii NMP Matki Kościoła gościł będzie ks. Stanisław Stanisławek, misjonarz, który 20 lat spędził w Afryce. Obecnie kontynuuje pracę misyjną w kraju. Ksiądz Stanisławek wygłosi homilię w czasie niedzielnych Mszy św., natomiast w pozostałe dni tygodnia będzie uczestniczył w spotkaniach parafialnych grup religijnych.

W piątki o godz. 18.30 w kościele pw. św. Józefa w Adampolu odbywają się spotkania grupy młodzieżowej. Organizatorzy zapraszają wszystkich młodych świdniczan, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę religijną i spotkać ciekawych ludzi.

Program musi ruszyć z miejsca

Dokończenie ze str. 1

Mieczysław Majewski, dyrektor naczelną wytwórni poinformował gości o bieżących modernizacjach Sokoła spełniających postulaty użytkowników śmigłowców. Mówił również o pracach badawczo-rozwojowych nad zastosowaniem nowych silników, wirnika nośnego i awioniki. Mają one za kilka lat ewolucyjnie doprowadzić do przekształcenia Sokoła w nową konstrukcję oznaczoną kryptonimem SW-5.

Dyrektor Majewski wyraził zaniepokojenie w związku z brakiem postępów programu „Huzar”. Wszystkie wątpliwości natury technicznej i ekonomicznej zostały już wyjaśnione. Pozostaje podjęcie decyzji politycznej, ale nie ma chętnych do wzięcia na

siebie odpowiedzialności za taką decyzję. Tymczasem zatrzymywanie programu przynosi świdnickiej wytwórni coraz większe straty. General Zbigniew Zaleski potwierdził, że również wojsko oczekuje z niecierpliwością na uruchomienie programu i że zyczenia zakładu oraz wojska są pod tym względem zbieżne.

Wraz z Dowódcą Wojsk Łądowych przyjechali do Świdnika trzej zastępcy, generałowie: Włodzimierz Michalski - szef Wojsk Aeromobilitych WL, Aleksander Poniewierz (szef szkolenia) i Walerian Sowa (szef logistyki). Delegacji towarzyszyli między innymi gen. Zenon Bryk - dowódca Krakowskiego Okręgu Wojskowego i płk. Waldemar Szlachta z Departamentu Rozwoju i Wdrożeń MON.

jmr

Zysk który nie bogaci

Dokończenie ze str. 1

Na poziomie dwóch kompletów miesięcznie ustabilizowała się produkcja centropłata samolotu pasażerskiego ATR 72. W tym roku zakład dostarczył francuskiej Aerospaciale 14 kompletów centropłata. Wszystko wskazuje na to, że od przyszłego roku zostanie jedynym jego dostawcą, co powinno zwiększyć zamówienia do 24 kompletów rocznie.

Nieprzewidywalny IV kwartał

Niewiadomą pozostaje wciąż perspektywa IV kwartału. Wszystko zależy od stopnia w jakim partnerzy zagraniczni wywiążą się z zobowiązań kontraktowych. Nie wiadomo również, czy przyniosą pozytywne efekty wysiłki zmierzające do zdobycia kolejnych zamówień ze strony Ministerstwa Obrony Narodowej, wykraczających poza 6 zakontraktowanych wiosną Sokołów. Zarząd PZL podjął decyzję o przygotowaniu śmigłowca, który mógłby zostać dostarczony wojsku jeszcze w tym roku, gdyby takie zamówienie napłynęło.

Upolityczniony Huzar

Zdaniem Mieczysława Majewskiego, dyrektora naczelnego PZL Świdnik sprawa uruchomienia programu śmigłowca wsparcia pola walki „Huzar” przestała już być problemem ekonomicznym i technicznym. Coraz wyraźniej natomiast staje się ona problemem politycznym. Stawia to przedsiębiorstwo w coraz trudniejszej sytuacji nie tylko oddalając termin rozpoczęcia produkcji śmigłowca, który ma być w przyszłości jednym z filarów stabilizujących byt zakładu, ale również zniechęcając instytucje finansowe do udziału w finansowaniu bieżącej działalności firmy. Od sierpnia 1996 roku PZL Świdnik są gotowe do rozpoczęcia realizacji programu „Huzar”. Wzręca paląca staje się już w tej chwili potrzeba podjęcia w tej sprawie decyzji na szczeblu rządowym.

Na koniec września wytwórnia zatrudniała 4095 osób. Oznacza to spadek w stosunku do stanu zatrudnienia z początku roku, który wyniósł 4360 pracowników. Przewiduje się, że w kolejnych miesiącach liczba pracowników nadal będzie maleć schodząc nawet poniżej 4 tysięcy osób.

jmr

Nie będzie bomby w sercu miasta

Gruźlica wystarczająco osaczona

W poprzednim numerze „Głosu Świdnika” opublikowaliśmy protest Unii Polityki Realnej przeciwko budowie nowego skrzydła szpitala, w którym zlokalizowany będzie oddział chorób płuc. W dzisiejszym gazecie, zamieszczamy rozmowę z ordynatorem oddziału Tadeuszem Marciniakiem, który przedstawił swój punkt widzenia na ten temat.

Przypominamy. Przeciwnicy budowy nowego skrzydła szpitala przy ulicy Niepodległości argumentują swoje stanowisko tym, że zlokalizowany on będzie w obszarze gęstej zabudowy dodatkowo przy ruchliwych ulicach, w sąsiedztwie innych oddziałów (w tym oddziału położniczego), będzie korzystał ze wspólnej infrastruktury (ciągi komunikacyjne, kuchnia, pralnia, transport) oraz stworzy możliwość bezpośredniego kontaktu chorych na gruźlicę z innymi chorymi i mieszkańcami.

- Autorzy protestu mają rację, że lokalizacja szpitala nie jest najlepsza. Nie ma jednak możliwości wybudowania go w innym miejscu. Początkowo planowaliśmy budowę od strony północnej szpitala ogólnego. Okazało się jednak, że zabrania tego plan zagospodarowania przestrzennego określający strefę zabudowy. Zniszczeniu uległyby drzewa, a dodatkowo sąsiedztwo kuchni szpitalnej z wywiewnikami odprowadzającymi opary prosto w okna oddziału nie pozwalały na jego wybudowanie w tym miejscu. Jedynym możliwym miejscem jest właśnie obecna lokalizacja, która jest zgodna ze wszystkimi przepisami. Oznacza to, że spełnione zostały warunki prawa budowlanego, a więc odległość od budynków i ulicy. W innym przypadku nikt nie wydałby pozytywnej opinii i nie zezwolił na budowę oddziału. Na pewno uciążliwość dla pacjentów jest użytkowanie budynku w pobliżu ruchliwej ulicy. Dlatego nadzór budowlany zasugerował instalację potrójnych szyb w celu wyciszenia hałasu lub klimatyzowanie sal bez otwierania okien.

• Protest dotyczy jednak budowy w środku miasta oddziału, na którym leczeni będą pacjenci chorzy na gruźlicę.

- Oddział chorób płuc nie jest oddziałem zakaźnym. Jego lokalizacja nie wymaga szczególnych ograniczeń, np. 30 metrowej strefy. Jest to normalny oddział internistyczny, tak jak kardiologia czy gastrologia. Istniejące przepisy zezwalają na istnienie oddziału w budynku szpitala ogólnego, trzeba tylko zapewnić izolację oddziału oraz oddzielne wejście. Użytkownicy oddziału w oddzielnym skrzydle gwarantują izolację pacjentów i organica możliwości kontaktów z chorymi z innych oddziałów. Przecież i teraz istniejący w szpitalu oddział położniczy jest zamknięty dla chorych z chirurgii czy interny. Nie wiem dlaczego podejrzewa się, że zaczęliby go odwiedzać pacjenci oddziału chorób płuc.

• Myślę, że bardziej chodzi tu o korzystanie ze wspólnej infrastruktury: kuchni, pralni.

- Jeszcze raz powtórzę, oddział chorób płuc to nie oddział zakaźny. Nie ma więc potrzeby izolowania jego pacjentów. We wszystkich szpitalach oddziały takie korzystają z tych samych kuchni, pralni, zaplecza diagnostycznego. Nie tworzy się oddzielnych szpitali z pełnym zapleczem, bo nie ma takiej potrzeby. Dopiero przy oddziałach bardzo dużych jest sens budowania zaplecza diagnostycznego. Przecież i obecnie korzystamy ze szpitalnej kuchni, z której przywozimy, niestety często zimne posiłki, a także pralni. Nasi pacjenci wożeni są również do szpitala na badania (USG, skopie żołądka), konsultacje kardiologiczne, chirurgiczne. Gdy na konsultację czy badanie przywozimy chorego z czynną gruźlicą, prątkującego, to uprzedzamy o tym personel szpitala, który zachowuje wówczas odpowiednio środki ostrożności. Jak uciąż-

liwe jest dla pacjenta takie rozwiązanie, nie muszę tłumaczyć. Często zdarza się, że w zaburzeniach rytmu serca pacjent wymaga natychmiastowej konsultacji kardiologicznej, a my musimy czekać na transport. Dlatego planowana lokalizacja nie tylko zaoszczędzi środki wydawane na transport ale zdecydowanie poprawi komfort leczenia pacjentom oddziału chorób płuc.

• Jednak w naszej świadomości istnieje przekonanie, że oddział gruźlicy jest oddziałem o wysokim zagrożeniu.

- Nie ma to żadnego potwierdzenia w praktyce. Jest to oddział, na którym trzeba zachować pewną ostrożność. Jest on jednak bezpieczniejszy dla personelu i odwiedzających od oddziału wewnętrznego. My wiemy, który pacjent prątkuje i nie pozwolimy sobie kaszlać czy kichać prosto w twarz. Zachowujemy ostrożność i higienę. Obecnie gruźlica nie ma typowego jak przed laty przebiegu z charakterystycznymi zmianami radiologicznymi. To pogarsza możliwości diagnostyczne i rozpoznanie. Wielokrotnie dopiero po bronchoskopii okazuje się, że mamy do czynienia z gruźlicą. Bo prątków jest tak mało, że w typowym badaniu nie da się ich ujawnić. Chcę jeszcze raz powiedzieć, że ze strony tego oddziału nie ma żadnego zagrożenia. Praktyki są bardzo wrażliwe na czynniki zewnętrzne, one nie żyją swobodnie. Na infekcję nie są narazone osoby dorosłe, które posiadają odporność na zarażenie prątkiem gruźlicy nabytą w młodym wieku. Ważna jest też ilość prątków. Przyczyną zachorowania jest gruźlica własna, na którą zapada się na skutek zmniejszonej odporności organizmu, bo dochodzi wówczas do uczynienia prątków, które otrzymaliśmy w młodym wieku i one są żywe w zważnionych węzłach. Zachorowanie w

wyniku nadkażenia dużą ilością prątków gruźlicy jest możliwe i najczęściej dotyka pracowników służby zdrowia oraz pracowników laboratorium prątków gruźlicy.

• Czy oddział gruźlicy i chorób płuc jest w Świdniku potrzebny?

- Oczywiście, że tak. Liczba chorych na gruźlicę jest mniejsza niż 30 czy 40 lat temu, jednak ciągle notuje się nowe przypadki zachorowań. Nowy oddział planowany jest na 50 łóżek, obecnie mamy 40 łóżek i jest to optymalna liczba, która zabezpiecza możliwości hospitalizacji gruźlicy i chorób płuc. Wielu pacjentów z rozpoznaniem zapaleniem płuc, oskrzeli, wysięków znając bardzo ciężkie warunki jakie panują w naszym szpitalu nie chce się tu położyć. Leczeni są na oddziałach internistycznych, na które chodzą do nich na konsultacje. Zdarza się, że przypadki leczone jako zapalenie płuc, oskrzeli okazują się gruźlicą i powinny być od początku hospitalizowane na oddziale chorób płuc.

Korzystając z okazji, chcę gorąco namawiać do zgłaszania się na masowe badania małoparostkowe płuc, które rozpoczęły się w Świdniku. Gruźlica to choroba, którą człowiek zaraża się w młodym wieku a choruje na starość, to taka bomba z opóźnionym zapalaniem. Dlatego bardzo ważne są profilaktyka i badania kontrolne. Tę bardziej, że w Świdniku mamy spory procent dużych odczynów gruźliczych w grupie dzieci i młodzieży. W ostatnim czasie mieliśmy w Świdniku dwa przypadki rozległej gruźlicy. Ci chorzy chodzili do sklepów, jeździli autobusami, zarażali szczególnie potasem na zakazanie dzieci. Nie bójmy się gruźlicy w szpitalu. Ta uciążliwość, którą możemy się spotkać w kolejkach lub autobusie jest bardziej niebezpieczna.

Irena Wierchoś

Wszystkim, którzy byli przy mnie w trudnych chwilach po śmierci mojej córki i okazali mi pomoc

serdecznie dziękuję
Maria Gulanowska

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika

redaguje zespół w składzie: Jan MAZUR (redaktor naczelny), Irena WIERCHOŚ (sekr. redakcji),

Slawomir SOCHA (redaktor techniczny), Anna KONOPKA, Danuta JASIŃSKA (korekta), Mieczysław KRUK, Jacek KOSIERB (stali współpracownicy).

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel/fax 468-74-54, 751-20-61 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2300 egzemplarzy.

Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno - Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.

Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

KIEDY KOŚCIÓŁ WRESZCIE PRZESTANIE ...

- Czy chcesz być buntownikiem?
- Tak, chcę być.
- A jak się chcesz buntować?
- Prochy, seks i alkohol.
- On będzie buntownikiem! Bunt!
- Czy chcesz być buntownikiem?
- Tak, chcę być.
- A jak chcesz się buntować?
- Chcę naśladować Jezusa Chrystusa.

- Co?!

To fragment tekstu jednej z dram przedstawił w czasie I ŚWIDNICKIEGO FORUM MŁODYCH.

3.X piątek, godz. 19.30. Plac Konstytucji 3 Maja. Na co dzień o tej porze można tu coś wypić, wypalić, zażyć, oberwać. Dziś - usłyszeć alleluja. I zaproszenie. Na Forum, do kościoła pw. NMP Matki Kościoła. Pantomimy i krótkie scenki dramatyczne. Robert przykleja się do krzesła z napisem „nie dotykać”. Początkujący makler giełdowy zatrząskuje drzwiami przed nosem Chrystusowi, co w perspektywie wieczności okazuje się posunięciem mało opłacalnym. Elka wplątuje się we wszelkie możliwe uzależnienia, aż staje się marionetką zawieszoną na kilku sznurkach, wszystko czytelne. Oklaski, śmiech, świadectwa i wspólny śpiew.

- Myślałem, że ludzie mogą się bawić tylko na koncertach rockowych, ale widzę, że jest to możliwe również przy muzyce chrześcijańskiej, takiej z czadem.

- Przekonałam się, że nie trzeba jechać aż do Paryża, żeby znaleźć taką radość i poczucie jedności.

4.X sobota

- Zapraszamy na niezwykle spotkanie o swoistym klimacie. Świece wokół ołtarza. Eliza mówi o przebaczeniu Chrystusowi, który na nas czeka, którego możemy dzisiaj tutaj spotkać. Katacheza ks. Mieczysława Puzewicza. „Otwórzcie się na luksus niespodzianki w Waszym życiu. Ludzie pojawiający się na kartach Ewangelii przemieniali się, bo nie zamykali się na niespodzianki, jakie przygotował dla nich Bóg”. I na noc Chrystusa, który może uleczyć nasze rany.

Świadectwa. Czas na spowiedź, na modlitwę wstawienniczą. Nikt nie mówi do wszystkich. Ale Bóg prze-

mawia do każdego. Późną nocą podajemy sobie na dobranoc ręce. „Stworzcie krag. Kościół jest okragły, więc to nie jest trudne. Powiedzieć sobie nawzajem: jak to dobrze, że jesteście”.

5.X niedziela. Kościół pw. Chrystusa Odkupiciela. Eucharystia. Największa tajemnica chrześcijaństwa. Żeby jeszcze raz potwierdzić odpowiedź. Kiedy kościół wreszcie przestanie? Głoszą Chrystusa? Nigdy. Prezentacja ruchów młodzieżowych działających w Świdniku. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży zaprasza do „Pieczary”, oaza inscenizuje ożywienie pustyni, Civitas Christiana przedstawia różnorodność podejmowanych działań. Metanoia rapuje: metanoia, metanoia, słowo Boże, nasza zbroja; neokatechumenat zapowiada cykl katechez. Najważniejsze, co można powiedzieć o I Świdnickim Forum Młodych? Ciąg dalszy nastąpi.

Agnieszka Bienkowska

„Co ma Kościół przestać?” Czy przestać istnieć? Czy przestać głosić Chrystusa? Czy może (użyj tu powszechnego sloganu) wtrącać się do polityki i prywatnych spraw obywateli?

Wielu zapewne zastanawiało się, widząc plakaty rozwieszone w mieście, czy jest to akcja katolików, czy antykatolików, choć na zaproszeniach podpisali się organizatorzy: młodzież i duszpasterze katolickiej parafii Świdnika. I już w piątkowy wieczór padły odpowiedzi na powyższe pytania. Ogromna szkoda, że usłyszała je tylko garstka, podkreślam, tylko garstka młodzieży świdnickiej.

Czyżby w naszym mieście tak mało było ludzi interesujących się Kościołem? Czyżby motto I Świdnickiego Forum Młodych: „Nie głosimy bowiem samych siebie, lecz Jezusa Chrystusa” nie było ciekawe i zachęcające dla ludzi wierzących w tegoż Jezusa Chrystusa? Czyżby nasz katechizm ograniczał się tylko do niedzielnych mszy świętych, świat nakazanych i procesji w Boże Ciało? Czy boimy się włączyć w ewangelizację „na placu”? Czy wstydzimy się przyznać do Kościoła i Chrystusa w powszedni dzień? Czy

przypadkiem nie popieramy hasła wyłansowanego przez komunizm, że „religia to prywatna sprawa każdego obywatela”?

I kolejna szkoda. Piątkowe spotkanie przeniosło się do świątyni parafii Matki Kościoła. A więc cel, aby wyjść z ewangelizacją do miasta, dotrzeć do młodych ludzi „z placu” i zainteresować ich żywą wiarą, Chrystusem - nie został zrealizowany. Panowie odpowiedzialni za sprzęt techniczny obawiali się deszczu. Szkoda, że tak mało w nas wiary i zaufania do tego, który jest Panem przyrody, bo od godziny 20.00 deszcz w Świdniku nie padał. Złe, że nie czerpiemy wzoru z Apostołów pierwotnego Kościoła, którzy nie inaczej niż na placach Aten, Rzymu, Cezarei, Efezu itd., może w deszczu, niustraszenie głosili Chrystusa - wszystkim. I znowu szkoda tych wszystkich ludzi, którzy nie mogli lub nie chcieli udać się do świątyni. Bo tam radość i wesele rozlewało się obficie.

E.N.

Tarantula zamieszkała w centrum Świdnika

9 października klasa III b o profilu biologiczno-chemicznym z I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego udała się pod opieką wychowawczyni, mgr Zofii Marczyk-Mazurek, na nieodległą wycieczkę do Lublina.

Jej celem było Muzeum Zoologiczne Instytutu Biologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, a także wystawa pajaków i skorpionów w Akademickim Centrum Kultury „Chatka Zaka”.

Okazało się, że po muzeum oprowadza świdniczanin. Jest nim Krzysztof Palka, asystent Zakładu Anatomii Porównawczej i Antropologii.

Pan Krzysztof Palka przedstawił systematykę gatunków - od gąbek do ssaków, a właściwie szczegółowo od

Z okazji 65-lecia lubelskiego Związku Literatów Polskich i 680-lecia nadania Lublinowi praw miejskich - oddział lubelski ZLP wydał „Wiązanie światłem słowa” antologię współczesnej poezji.

Nasi w antologii

Wśród 35 autorów znalazły się osoby związane z naszym miastem. Janusz

Są też autorzy, którzy mieli spotkania w naszym mieście, np. Waldemar

Adamczyk mieszka w Świdniku, jest na-

uczyicielem w I Liceum Ogólnokształcącym im. W. Broniewskiego.

Krzysztof Furtak mieszka w Lubartowie, lecz związała się ze Świdnikiem poprzez działalność w Robot-

Michalski i Bogusław Wróblewski.

Wiązanie światłem słowa



niczym Stowarzyszeniu Twórców Kultury woj. lubelskiego właśnie w naszym mieście. Urszula Gierszon, która pracuje w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie, była członkiem jury poetyckiego II Ogólnopolskiego Przeglądu Twórczości Świdnik '97.

zamieszkała też noty o autorach i ich fotografii. Autorem wyboru wierszy, wstępu i biogramów jest Longin Jan Okoń. Całość opracowała graficznie Małgorzata Pios. Wydrukowała Krajowa Agencja Wy-

dawnicza w Lublinie. S.Myk

Jednym z największych wydarzeń kulturalnych regionu był w ostatnim czasie (8-12 października) zorganizowany w Lublinie II Międzynarodowy Festiwal Teatralny Konfrontacje Teatralne.

Sip, Kondrak, Dyjak w Konfrontacjach

Jak nam wiadomo, wpływ na przebieg tego przedsięwzięcia miały również osoby związane z naszym miastem. Świdniczanin Jan Kondrak i Marek Dyjak oraz ewangelizująca z naszymi muzykami w Miejskim Ośrodku Kultury Jolanta Sip - dali w Kotłownia Club koncert w ramach imprez towarzyszących Konfrontacjom. (Krz.)

Biesiada poetów

W piątek o godzinie 17.00 w pomieszczeniach Miejskiej Biblioteki Publicznej rozpocznie się I Biesiada Poetycka Świdnik '97. Organizatorem imprezy jest działający pod patronatem biblioteki krag poezji młodych.

Międzynarodowy Świdnik Jazz Festiwal

Kto wie, czy w niedalekiej przyszłości najmłodszy w Polsce, szalenie ekspansywny w swoich ambicjach festiwal jazzowy w Świdniku, nie zagrozi nawet samemu weteranowi Jazz Jamboree, czyli najstarszej tego typu cyklicznie odbywającej się imprezie w Europie. Tegoroczna, druga edycja Świdnickiego Jazz Festival, który odbył się od 10 do 12 października, przejdzie do historii polskiego jazzu przede wszystkim jako dobitne potwierdzenie faktu zaistnienia na jazzowej mapie kraju zjawiska, o którym trzeba wiedzieć i trzeba wpisać je sobie do swojego kalendarza, o ile rzeczywiście chce się uczestniczyć w najpoważniejszych tego rodzaju wydarzeniach.

Jedenastcie znakomitych koncertów w ciągu trzech dni, maraton, który uodpornił, że istnieje na naszym terenie autentyczny głód imprez z muzyką synkopowaną, to symptom dający do zrozumienia, że nie tylko orkiestry dęte i disco polo są wykładnikiem zapotrzebowania tak zwanej prowincji na kulturę. Pełna sala kina „Lot” po dziewięć (!) godzin dziennie, owacyjne przyjęcie wszystkich zmuszonych do bisów wykonawców, entuzjazm publiczności, zachwyt muzyków, szaleństwo dźwięków, czad, drive i jeszcze więcej, to wystarczające uzasadnienie potrzeby kontynuowania festiwalu w przyszłości. Zróznicowany melodycznie program, następowanie po sobie zupełnie odmiennych, ale zawsze doskonałych w swoim gatunku propozycji, wszystko to sprawiło, że żaden z festiwalowych dni nie zakończył się przed północą, a gdyby nie późna pora wspaniała publiczność nie dałaby zejść ze sceny wspaniałym wykonawcom aż do białego rana.

Helicopters Brass Band Henryka Maruszaka, potężnie brzmiący (ku totalnemu zaskoczeniu wszystkich znających od lat te świdnickie wydawać by się mogło, marszową orkiestrę) big-band, którego ellingtonowskim brzmie-

niem zaskokowi byli znawcy, rozcochał festiwal, by po chwili koncert przywrócić mogli kolejny szok. Młoda, nikomu do tej pory nie znana

Żywiołowe wykonania samb, melancolinie brzmienia ballad, wszystko to wynagrodziło publiczności ponad godzinne oczekiwanie na koncert,

BYŁ JAZZ...



grupa Jazzoo z Niemiec, zachwyciła publiczność swoimi komedowymi (wpływ Leszka Złoty) interpretacjami, nostalgicznych tematów muzycznych, zakorzenionych w polskim jazzie początku lat sześćdziesiątych. Krzysztof Scieranski, Bernard Maseli i Kubańczyk Jose Torres, czyli Music Painters, to kolejno doskonały występ. Ale gwiazdą wieczoru miała być brazylijska, będąca obecnie u szczytu sławy światowej klasy wokalistka i pianistka Tania Maria. I rzeczywiście jej występ był znakomitą deserem.

spowodowane kaprysem gwiazdy, która zaczęła sobie grać na fortepianie przywiezionym przez organizatorów z... salki dancingowej lubelskiego hotelu Unia.

Subtelne, wyrafinowane interpretacje ludowych tematów muzycznych z Wielkopolski i Pomorza, to wstęp do drugiego festiwalowego dnia, zaproponowany przez „poetę saksofonu”, Michała Kulentego, po którym na scenie pojawił się również owacyjnie przyjęty kawartet Wojciecha Staroniewicza z rewelacyjnie

tego dnia grającymi pianistą Cezarym Paciorkiem, basistą „Olem” Walićkim i perkusistą Cezarym Konradem. Kolejnym wykonawcą był Jan Ptaszyn-Wróblewski z sekstem „gwiazd” (m.in. Henryk Miśkiewicz i Robert Majewski), których wykonanie motywu muzycznego Krzysztofa Komedy z filmu Wojciecha Polańskiego Dwa ludzie z szafą, sprawiło świdnicką publiczność w niekłamany zachwyt.

Young Power, to nazwa znana od lat miłośnikom jazzu w całej Europie. Jak zapowiedział występ tej grupy Tomasz Tłuczkiewicz, jej pojawienie się na festiwalowej scenie w Świdniku, było wydarzeniem historycznym. Reaktywowana przez Krzysztofa Popka supergrupa z Jorgosem Skoliasem, obłędnym dziewczęcym chór-

Krzysztofa Przybyłowicza (In Percussion). Z kolei Simple Acoustic Trio, czyli młodzieżowa, ale już zaliczona do europejskiej czołówki sekcja rytmiczna (Marcin Wasilewski - fortepian, Sławomir Kurkiewicz - kontrabas i Michał Miśkiewicz - perkusja) wraz z „wyjadaczem” jazzowych estrad Tomaszem Szukalskim, stanowili gwarancją udanej niedzieli trzeciego festiwalowego dnia. A jednak gwóźdź programu okazała się mało dotychczas w Europie znana, zaproszona przez organizatorów z Austrii grupa Duckbilled Platypus.

Niesamowicie ostre, elektryczne wykonania własnych utworów, przeplatane na przemian kaskadami solówkami, lub delikatnymi, elektronicznymi subtelnościami brzmień gitary rewelacyjnego gitarzysty Martina Siwertu, uzupełnione soczystymi wstawkami saksofonisty Geralda Preinfalka, przy mistrzowskim, urozmaiconym i dyscyplinowanym równocześnie akompaniamentem rytmicznym sekcji perkusysty Christiana Salfellnera i basisty Roberta Rieglera, to była, zdaniem wielu słuchaczy największa „petarda” festiwalu. W którego finale wystąpiła jeszcze słynna polska grupa Walk Away.

To było prawdziwe, trzydniowe święto, dla miłośników jazzu. Którego, jak się okazuje, wcale w naszym mieście nie brakuje. Wychodzący z sali kina „Lot” w Świdniku fani muzyki synkopowanej, z nadzieją wyrażali swoje oczekiwanie, że kolejny, trzeci festiwal, będzie jeszcze lepszy. A będzie ich w przyszłości zapewne jeszcze więcej. Bo organizatorzy festiwalu nie ograniczyli się przecież do koncertów na scenie głównej, ale zorganizowali jeszcze dodatkowo warsztaty muzyczne dla dzieci ze szkół podstawowych (Szkoła Podstawowa nr 7) i młodzieży ze szkół średnich (Liceum Ogólnokształcące im. W. Broniewskiego). A więc w przyszłości miłośników jazzu powinno w naszym mieście przybywać.

(Cel)

Jose Torres i Bernard Maseli dali lekcję improwizacji jazzowej dzieciom ze Szkoły Podstawowej nr 7. Podobne warsztaty odbyły się w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Broniewskiego. Tym razem młodzi miłośnicy jazzu skupili się wokół niemieckiej grupy Jazzoo.

Fot. Wojciech Szolle

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE DO 10 SŁÓW

Treść:

Imię i nazwisko.....

Adres

OGŁOSZENIA DROBNE

Poszukuję do wynajęcia mieszkania w Świdniku. Tel. 468-38-19. B-123

Sprzedam działkę pracowniczą 3-arową z altanką w ogrodzie „Malwa”. Tel. 751-62-18. B-124

Sprzedam dwie szafy wnękowe - 245 x 86, głęb. 60 cm. Tel. 468-32-08. B-125

Poprowadzę księgowość małej firmie. Tel. 468-36-38. B-126

Odnajmę lokal 12 m² w bardzo atrakcyjnym miejscu, w centrum Świdnika. Tel. 741-79-84. B-127

Zatrudnię mgr farmacji. Tel. 468-30-84 po 15.00. B-128

Sprzedam zarejestrowaną, mało używaną przyczepkę samochodową SAM 100 x 150. Tel. 468-37-18. B-129

Sprzedam garaż murowany przy ul. Kusocińskiego. Tel. 751-48-19, po 20.00. B-130

Tanie jabłka można kupić w gospodarstwie sadowniczym - Franciszków 64. Tel. 467-01-45. B-131

Sprzedam działkę 23 a (Franciszków 104). Tel. 467-00-15. B-132

Sprzedam cinquecento 704 (1992), czerwony, autoalarm, szyby uchylne - termiczne, garażowany. Tel. 468-07-86. B-134

Kupię mieszkanie 3-pokojowe, z garażem lub zamienię na dom. Sprzedam dom. Tel. 751-29-41. D-107

REPERTUAR KINA „LOT”

17 października - FACECI W CZERNI (wyk. Tommy Lee Jones, Will Smith) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00; SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO JORKU (wyk. Bogusław Linda, Cezary Pazura) - prod. pol., od lat 15, godz. 19.15;

18 - 19 października - FACECI W CZERNI - godz. 15.00, 19.15; SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO JORKU - godz. 17.00, 21.15;

20 października - FACECI W CZERNI - godz. 17.00, 19.15;

21 października - FACECI W CZERNI - godz. 17.00; Przegląd filmowy: ZŁODZIEJE - prod. fr., od lat 15, godz. 19.15;

22 października - FACECI W CZERNI - godz. 17.00; Przegląd filmowy: SPALENI SŁOŃCEM - prod. rosyjsko-franc., od lat 15, godz. 19.15;

23 października - FACECI W CZERNI - godz. 17.00, 19.15.

PRZEGŁĄD FILMOWY

ZŁODZIEJE - 21 października, (reż. André Téchiné, wyk. Catherine Deneuve, Daniel Auteuil, Laurence Côté). Dziesięcioletniego Justina budzi w nocy płacz matki. Chłopiec dowiadyje się, że jego ojciec Ivan nie żyje. Podobno miał wypadek. Ale chłopiec wie, że dorośli - matka i dziadek - ukrywają przed nim prawdę. Na pogrzeb przyjeżdża Alex, brat zmarłego. Stopniowo widzą kolejne fakty z przeszłości braci.

PZL-Świdnik S.A.
pilnie zatrudni lektorów języka angielskiego.
Tel. kont. 751-20-61
w. 64-45.

Sprzedam czyściwo bawełniane. Tel. 751-33-67. D-106

nastrój wywczaśów zostaje zmacony, gdy zjawia się tajemniczy młodziwiec z Moskwy, dawna miłość pułkownikowej.

FACECI W CZERNI; 17-23 października - (wyk. Tommy Lee Jones, Will Smith, Linda Fiorentino).

Komedia fantastyczno-naukowa. Amerykański patrol graniczny zatrzymuje grupę nielegalnych imigrantów z Meksyku. Wkrótce potem pojawiają się dwaj agenci specjalni i poddają zatrzymanych szczegółowej rewizji. Wyniki poszukiwań są zaskakujące, dochodzi do gwałtownej strzelaniny.

Trzy dwuosobowe wejściówki na film pt. „Faceci w czerni” zostaną rozlosowane wśród tych, którzy do 21 października przysła lub przyniosą kupony wycięte z „Głosu Świdnika”.

Faceci w czerni

Imię i nazwisko.....
Adres lub telefon

GŁOS ŚWIDNIKA KINO „LOT”

Gabinet stomatologiczny
Dr Joanny Wiak-Sadło
przy ul. Raclawickiej 32
(środkowe wejście od podwórza)
Czynny: wtorek, czwartek
od godz. 17.00
Zapiski telefoniczne 743-47-75
lub osobiście w gabinecie
przeglądy stomatologiczne - GRATIS
czwartą wizytę - 50 % ceny!
R-82

Lek. med.
Joanna Dmowska
- okulista
zawiadamia, że został
zmieniony numer telefonu
gabinetu okulistycznego przy
ul. Kruczkowskiego 30
(os. Radość).
Aktualny numer:
468-88-81
R-104

ROLNICY
DZIAŁKOWICZE!
Przedsiębiorstwo Komunalne
„Pegimek” sp. z o.o.
w Świdniku przekaże
nieodpłatnie (z transportem)
liście bez zanieczyszczeń z
terenu miasta Świdnika.
Zgłoszenia przyjmuje
Zakład Usług Porządkowych
ul. Targowa 65, tel. 751-51-45.
R-100

GABINET GINEKOLOGICZNY
Zapraszamy w godz. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)
Tel. 751-54-54
Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki
R-1

GRZEJNIKI - elektryczne, wodne
BLACHODACHÓWKA - aluminiowa, stalowa
OKNA PCV
DRZWI POL-SKONE
Jacków 10, tel.: 467-06-40
CENY KONKURENCYJNE ! RATY !
R-102

MADIX OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI DRZWI
PORTA KMI POLAND
proponuje w miesiącu październiku 5% rabatu

OKNA - z DREWNA **DRZWI - PORTA**
- z PCV - DREWNIANE
OKNA DACHOWE VELUX
Ponadto w ofercie: parapety, rolety, żaluzje, verticale, boazeria z pcv wewnątrz i elewacyjne, panele podłogowe.
Jesienna oferta specjalna grzejników: PURMO, KORAB, RADSON w cenach półhurtowych.

Szczegółowe informacje pod tel. 468-83-79 lub w siedzibie firmy w Świdniku przy ul. Boh. Westerplatte 2. Zapraszamy w godzinach od 9 do 17. R-105

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam fiata 126 p, rok prod. 1994, cena 8.200. Tel. 751-63-79. B-133

Polonez 1988 r. oraz garaż o wym. 3 m x 6 m. Tel. 468-58-01. B-135

Tanio sprzedam zamrażarkę „FORON” DKK 150. Tel. 468-23-78. B-136

Tanio sprzedam lodówkę „POLAR” PS 180. Tel. 468-23-78. B-137

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 468-78-84. B-138

TKS

PIĄTEK 17.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn kulturalny (powt.)
9.25 - Muzyczna pauza
16.00 - Program dnia
16.05 - GETTYSBURG - serial historyczny prod. USA - cz. 2
17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci
18.00 - PIĘKNO CZECH I MORAW - film krajoznawczy - cz. 7
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publ.
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.10 - PORT LOTNICZY - serial sensac. cz. 6
20.05 - Premiera w TKS: MALOLATA BONNIE I KLEPTOMAN CLYDE - film sensac. prod. USA
21.35 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: SPRAWDZIAN MIŁOŚCI - dramat prod. USA
23.15 - SERWIS INFORMACYJNY - wyd. tygodniowe
23.30 - Program na sobotę

SOBOTA 18.10.97

15.00 - Program dnia
15.05 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny (powt.)
15.20 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
15.30 - Z ZIEMI I Z POWIETRZA - film krajoznawczy
15.55 - Popołudniowe kino TKS: ZNIKNIĘCIE STARSZEJ PANI - film sensac. prod. USA
17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci
18.00 - PIĘKNO CZECH I MORAW - film krajoznawczy - cz. 8 (ostatnia)
18.30 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
19.00 - GWIAZDY NIEMIECKIEGO TENISA - program sportowy - cz. 13 (ostatnia)
19.20 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - film popularno-naukowy - cz. 5
19.55 - Premiera w TKS: KLUB SAMOBOJCÓW - dramat prod. USA
21.25 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
21.35 - Powtórka dla roztargnionych: MALOLATA BONNIE I KLEPTOMAN CLYDE - film prod. USA
23.05 - BEZ WYJŚCIA - film sensac. prod. USA
00.35 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 19.10.97

15.00 - Program dnia
15.05 - NIE SAMYM CHLEBEM - program społeczno-katolicki (powt.)
15.25 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
15.35 - TUKTU - film krajoznawczy
15.55 - Popołudniowe kino TKS: WYATT EARP - western prod. USA
17.35 - SANDYBELL - bajka dla dzieci
18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dok. - cz. 1
18.30 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS
18.50 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
19.00 - KARA - film dok.
19.20 - AMERYKAŃSKA ODYSEJA KOSMICZNA - film popularno-naukowy - cz. 6
19.55 - Premiera w TKS: PENELOPY - film obyczajowy prod. polskiej
21.40 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: KLUB SAMOBOJCÓW - dramat prod. USA
23.20 - CZŁOWIEK-BOMBA - film sensac. prod. USA
00.55 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 20.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - ODKURZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS (powt.)
9.25 - Muzyczna pauza
16.00 - Program dnia
16.05 - POZNAJEMY FRANCJĘ - PERIGORD - film krajoznawczy - cz. 8
17.05 - POSZUKIWANIA HAMILTONA - film przygodowy - cz. 5
17.35 - O CZYM SZUMIA WIERZBY - bajka dla dzieci
18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dok. - cz. 2
18.30 - SERWIS INFORMACYJNY
18.40 - MAGAZYN SPORTOWY
18.55 - POMÓŻ SVOJEMU SERCU - magazyn medyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
19.10 - Tylko w poniedziałek: NIEBEZPIECZNE KOBIETY - serial prod. austral. - cz. 26
20.00 - Premiera w TKS: SUBWAY - film sensac. prod. francuskiej
21.40 - UNIA TARNÓW - AVIA ŚWIDNIK - relacja
22.40 - Powtórka roztargnionych: PENELOPY - film obyczajowy prod. polskiej
00.25 - SERWIS INFORMACYJNY
00.35 - Program na wtorek

WTOREK 21.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - MAGAZYN SPORTOWY (powt.)
9.25 - POMÓŻ SVOJEMU SERCU - magazyn medyczny (powt.)
9.30 - Muzyczna pauza
16.00 - Program dnia
16.05 - Z PLANU FILMOWEGO - magazyn filmowy
16.20 - WIEK XXI - film popularno-naukowy

17.05 - DO MIESZKANCÓW MARSA - film dok.
17.35 - O CZYM SZUMIA WIERZBY - bajka dla dzieci
18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dok. - cz. 3
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA - program publ.
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
18.55 - ARMIA USA - film dok. prod. USA - cz. 11
19.30 - CZUWANIE - film dok.
20.00 - Premiera w TKS: KANAŁ - dramat wojenny prod. polskiej
21.35 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: SUBWAY - film sensac. prod. francuskiej
23.25 - Program na środę

ŚRODA 22.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
9.10 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA (powt.)
9.25 - Muzyczna pauza
16.00 - Program dnia
16.05 - GNIAZDO - film historyczny prod. polskiej
17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 1
18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dokumentalny - cz. 4
18.30 - NASZE SPRAWY - PEGIMEK - program publ.
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS
18.55 - WSPANIAŁOŚCI PRZYRODNI - CZŁOWIEK - film krajoznawczy - cz. 4
19.40 - ŚPIEWAJ RAZEM Z NAMI - śpiewnik telewizyjny - cz. 4
20.00 - Premiera w TKS: KOZIOL OFIARNY - film sensacyjny prod. francuskiej
21.45 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
21.55 - Powtórka dla roztargnionych: KANAŁ - dramat wojenny prod. polskiej
23.30 - Program na czwartek

CZWARTEK 23.10.97

9.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
9.10 - NASZE SPRAWY - PEGIMEK (powt.)
9.25 - Muzyczna pauza
16.00 - Program dnia
16.05 - ŻYCIOWA PRÓBA - film obyczajowy prod. USA
17.35 - DUSTY - bajka dla dzieci - odc. 2
18.00 - STULECIE SAMOCHODU - film dok. - cz. 5
18.30 - KĄCIK MELOMANA - magazyn muzyczny
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI
18.55 - WIEK XXI - film popularno-naukowy
19.40 - NOWY JORK - STOLICA ŚWIATA? - cz. 1
20.10 - NA OTWARTYM SERCU - film dok.
20.30 - Premiera w TKS: BIAŁY MAZUR - film biograficzny prod. polskiej - cz. 1
21.50 - TAJEMNICE NATURY - film przyrodniczy
22.00 - Powtórka dla roztargnionych: KOZIOL OFIARNY - film sensac. prod. francuskiej
23.45 - Program na piątek



13 rocznica śmierci księdza Jerzego Popiełuszki

Tagiczne dzieje Narodu i Państwa Polskiego w okresie ostatnich dwóch wieków stały się świętym źródłem pielegnowania przez społeczeństwo naszych chrześcijańsko - narodowych tradycji. Losy Narodu i Państwa Polskiego związane są bowiem ściśle z losami Kościoła katolickiego w naszym boleśnie doświadczonym przez historię kraju. Kościół był zawsze ostoją nie tylko naszej świętej wiary, ale i polskości, a jego studzy-kapłani dzielili solidarnie los ciemionego przez zaborców, okupantów i rodzimych oprawców patriotycznego i w ogromnej większości katolickiego społeczeństwa.

Niezliczone dowody tej wiary Kościoła z Narodem oraz przykłady bohaterstwa kapłanów zawiera nasza tragiczna historia-powstań narodowych i walk wyzwoleniczych oraz ostatniego półwiecza tyranii dwóch dzikich i okrutnych systemów totalitarnych - hitlerowskiego faszyzmu i sowieckiego komunizmu. Pochłonęły one kilka milionów ofiar, wśród których znaczną część stanowili księża i osoby duchowne.

Do najtragiczniejszych i najbardziej bolesnych ofiar barbarzyńskiego obcego naszej narodowej tradycji systemu komunistycznego należą zbrodnie ludobójstwa popełniane na naszym narodzie przez Polaków, którzy zaprzękali się w służbę wrogiego nam mocarstwa i stali się stróżami wrogiej ideologii. W miejsce Boga i miłości Ojczyzny wprowadzili ateizm, kłamstwo i nienawiść, w miejsce prawdy - zakłamanie i manipulację, w miejsce honoru - cyniczne sztychlerstwo. Zamiast wychowania młodzieży według odwiecznych zasad moralnych - deprawację i tumanienie "jedynie słuszną" sowiecką doktryną.

Każdy kto ośmielił się głosić prawdę, dopominać się o wolność i sprawiedliwość był uważany za wroga narzuconego nam komunistycznego reżimu i jego gorliwych stróżów - zarządców bylej PRL. Nie zawahali się oni więzić najlepszych synów Ojczyzny - żołnierzy Armii Krajowej i przywódców wojskowych i politycznych Państwa Podziemnego, nie zawahali się nawet więzić Prymasa Polski Ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Nie wahali się więzić dziesiątków tysięcy patriotów, a nawet torturować i mordować za odmienne przekonania polityczne, za wierność Ojczyźnie i naszemu ideałom.

Działo się tak na ogromną skalę w czasie hitlerowskiej i sowieckiej okupacji, trwało nadal w latach 1944-1956, a w mniejszym zakresie i w latach następnych, zwłaszcza w okresach robotniczych i studenckich protestów przeciw zacofaniu, nędzy i tyranii. Podjęte zostało znowu na dużą skalę podczas stanu wojennego i trwało do 1989 roku, a skrytobójcze mordy miały miejsce i w latach następnych - po formalnej utracie władzy politycznej przez komunistów, których elity opanowały finanse, życie gospodarcze i wszystkie mass media, czerpiąc nadal ogromne korzyści z zagrabionego majątku narodowego.

Jedną z tragicznych ofiar ostatniego dziesięciolecia rządów komunistycznych w Polsce - oprócz wielu innych księży - stał się kapłan "Solidarności" Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Jego działalność duszpasterska w środowiskach młodzieży, a zwłaszcza wśród robotników zakładów przemysłowych, Jego naczelna dewiza "złoto dobrem zwyciężać" (Apostoła św. Pawła z Tarsu), a w szczególności Jego kazania patriotyczne, budzenie świadomości narodowej i godności ludzkiej i głoszenie prawdy - władze komunistyczne PRL uważały za zagrożenie dla swej ideologii - bezbożnictwa, kłamstwa i nienawiści.

Isto 13 lat temu 19 października 1984 roku Kapłan "Solidarności" ginie śmiercią męczeńską zamordowany przez zbirów SB. Tak jak w ubiegłym roku, Komisja Mędzyzakładowa zaprasza wszystkich mieszkańców Świdnika na uroczystą Mszę Świętą za Ojczyznę która zostanie odprawiona dnia 19 października o godzinie 17.00 w kościele pod wezwaniem Chrystusa Odkupiciela. Po Mszy Świętej zostaną złożone kwiaty pod tablicą upamiętniającą męczeńską śmierć ks. Jerzego Popiełuszki.

Co dalej z kasą pogrzebową

Od dłuższego czasu bulwersującą pracowników i emerytów sprawą jest przyszłość Zakładowej Koleżnijskiej Kasy Pogrzebowej, w której zostało ubezpieczonych blisko 8 tysięcy pracowników i emerytów. Przepisy prawne jakie były podstawą do działania Kasy straciły swoją ważność kilka lat temu.

Wykorzystując te fakty Zarząd Kasy zamiast znaleźć racjonalne rozwiązanie jeszcze podgrzał atmosferę. Kulminacją tego było zebranie członków Kasy w kinie Lot 9 czerwca br. Obecnie sytuacja prawna Kasy jest zdecydowanie lepsza. Prawne podstawy do jej działania daje Zakładowy Układ Zbiorowy Pracy a konkretnie jego artykuł 119. W związku z tym istnieje konieczność dostosowania statutu Kasy do nowej sytuacji.

20 czerwca gdy już był wynegocjowany tekst ZUZP, Walne Zebranie Delegatów Kasy zobowiązało Zarząd Kasy do przygotowania w terminie do 31 sierpnia propozycji zmian w Statucie. Zobowiązano również Zarząd

do opracowania nowej ordynacji wyborczej. Ponieważ minął już termin wyznaczony przez Zebranie Delegatów Kasy, związki zawodowe po konsultacji z Zarządem PZL-Świdnik S.A. przedstawiły Zarządowi Kasy swoje projekty Statutu i ordynacji wyborczej. Aby Kasa mogła działać zgodnie z nowym układem, muszą być przyjęte nowe dokumenty, przeprowadzone wybory do wszystkich władz Kasy od delegatów do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Należy jeszcze wyjaśnić, że Kasa jako działająca na rzecz wszystkich pracowników nie może być zawłaszczona przez kogokolwiek. Powinny być jasne i czytelne zasady wyboru władz. Aby uniknąć nieporozumień i niejasności na przyszłość, jasne powinny być również zasady nadzoru i kontroli.

Mamy nadzieję, że wybory o których mówiliśmy rozpoczyna się w najbliższym czasie, a nowo wybrane władze będą myślały tylko o tym jak działać dla dobra członków Kasy.

W. Gmur

W odpowiedzi „kolegom” z OPZZ

W ostatnich latach kilkakrotnie dochodziło do ostrej polemiki pomiędzy Komisją Mędzyzakładową Solidarności a Związkiem Zawodowym "Metalowcy". We wszystkich naszych krytycznych wystąpieniach w stosunku do OPZZ podnosiliśmy kwestie antyspołecznych działań posłów OPZZ na forum sejmowym. Dziwnym wydawało się nam, że po przyjęciu każdorazowo antypracowniczej ustawy przez Sejm, na antenie radiowęzła OPZZ rozdierał szaty zachowując się tak, jakby ich posłowie w Sejmie nie mieli do powiedzenia. Taka reakcja była w przypadku zabrania wielu rodzinom zasiłku rodzinnego, zmniejszenia wynagrodzenia za zwolnienia lekarskie, w przypadku wprowadzenia rozporządzenia Rady Ministrów o zlikwidowaniu posiłków profilaktycznych czy wprowadzenia podatku VAT na żywność i energię cieplną czyli centralne ogrzewanie.

Jak te rozwiązania prawne wpłynęły na budżety rodzinne odczułoby to sami. A przecież można było do tego nie dopuścić. Wystarczyło by posłowie związkowcy przestali być politykami, przestali być prawą ręką komunistów realizujących bezwzględnie politykę ekonomiczną uderzającą w najbiedniejszych. W 1993 roku rząd Hanny Suchockiej został odwołany

przez grupę 40 posłów Solidarności tylko dlatego, że nie realizował polityki bardziej społecznej.

A co uczyniła grupa 70 posłów OPZZ, co uczynili związkowcy OPZZ z naszego zakładu, chociażby dla ratowania naszego przedsiębiorstwa. Każda inicjatywa podejmowana przez Solidarność w tej sprawie była kwestionowana i mniej lub bardziej krytykowana.

Warto przytoczyć przykład demonstracji w Warszawie, która odbyła się w grudniu ub. r. Jedną z największych manifestacji pracowników z jednego zakładu pracy, w wyniku której doszło do większych zamówień niż wcześniej planowanych na zakup śmigłowca Sokół w naszym zakładzie. Działacze OPZZ odradzała swoim związkowcom (nie zawsze skutecznie) wyjazd na tę manifestację tłumacząc, że Sierakowska i Kurczuk to sprawę sami załatwią.

No i co mamy dzisiaj. Stan branży lotniczej po czterech latach rządów komunistycznych jest o wiele gorszy niż przed 1993 rokiem. Fakt ten potwierdził na spotkaniu z pracodawcami i związkowcami 8 października wice-minister Zbigniew Nita mówiąc, że branża lotnicza jest w położeniu katastrofalnym. Tego typu polemika wcześniej spotykała się z różnym przyjęciem, jedni twierdzili że należy o wszystkim informować pracowników zakładu inni, że nie powinniśmy tego robić. Jak Państwo zauważyli wypowiedzi polemicznych ze strony Solidarności w stosunku do Związku Zawodowego "Metalowcy" w ostatnich miesiącach nie było. Wręcz przeciwnie - rozpoczęliśmy pewną współpracę w sprawie rozwiązania problemów Kasy Pogrzebowej czy Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. Można by powiedzieć, tak dalej trzymać.

Okazuje się, że tak dalej być nie musi zgodnie z komunistycznym hasłem wyborczym z 1993 roku. W piątkowej audycji Związku Zawodowego Metalowcy 3 października panowie komunistów przystąpili do ataku nie oszczędzając nikogo - ani prawników działaczy samorządowych ani nawet Kościoła. Szanowni Panowie! Nie mamy nie przeciwko ocenie działalności samorządów w kontekście zbliżających się wyborów samorządowych. Bylibyśmy zarozumiali gdybyśmy twierdzili, że to wszystko co robimy i co robi prawa strona jest najlepsze i nie podlegające krytyce. Ale głupota jest wyzywanie od "oszołomów" swoich przeciwników politycznych, gdyż takich macie bardzo wielu i w swoich szeregach.

Jak można rozdierać szaty z powodu likwidacji pomników budowanych w hołdzie Armii Czerwonej i ludziom którzy byli zdrajcami i zwykłymi mordercami, przecież te pomniki to znak wiernopoddanej polityki władz PRL i naszego ubezwłasnowolnienia.

! Ostatnia rzecz - każdy obywatel Polski może wyznawać taką religię jaka mu najbardziej odpowiada, darzyć szacunkiem te lub inne osoby lub instytucje, oddawać hołd Leninowi lub wierzyć w Boga. Skąd w was tyle nienawiści do kościoła i do ludzi wyznających inne niż wy wartości.

Szanowni Koledzy! Ostatnie Wasze wystąpienie przypomina propagandę z najgorszych lat stalinowskich gdzie nie przestrzegano żadnych zasad i deptano godność człowieka. Ale cóż, jest takie przysłowie: "Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci."

Piotr Karwowski

Informacje związkowe

Zebranie Komisji Mędzyzakładowej

W dniu 10 października br. odbyło się kolejne zebranie Komisji Mędzyzakładowej:

- rozpatrzone prośby o zapomogi bezzwrotne - przyznano w sumie 11 zapomóg na sumę 1650 zł.

- rozpatrzone prośby FKS "Avia" o zakup strojów, prośba ta będzie załatwiona jeżeli Zarząd Regionu wyrazi zgodę na pokrycie części kosztów,

- przyznano pomoc dla rodziny dotkniętej nieszczęśliwym powodzi,

- rozpatrzone zasady uczestnictwa Komisji Mędzyzakładowej w nowelizacji regulaminu Pracy, do prac nad regulaminem postanowiono skierować ten sam zespół który uczestniczył w negocjacji ZUZP, czyli Kazimierza Wiśniewskiego, Aleksandra Suskiego, Zygmunta Bartoszkę, Romana Błaziaka i Włodzimierza Gmurę,

- w związku z koniecznością zmian organizacyjnych w Kasie Pogrzebowej postanowiono że Komisja włączy się do pomocy przy organizacji zebrań wyborczych,

- rozpatrzone działania związane ze zmianami organizacyjnymi w Komisji Mędzyzakładowej, postanowiono kontynuować rozpoczęte działania, zmiany powinny się zakończyć wraz z upływem obecnej kadencji i wyborem w związku z tym nowych władz NSZZ "Solidarność". Przypominamy że zebrania wyborcze w naszej zakładowej organizacji powinny rozpocząć się na początku przyszłego roku. Wtedy zostaną wybrane władze na nową tym razem czteroletnią kadencję,

- ostatnim punktem zebrania były informacje o sytuacji w WSK i wydzielonych spółkach.

W.G.

SERIA PRZEWODNIKÓW PO TECHNICIE WOJSKOWEJ

Wydawnictwo Non Stop Press przedstawia serię przewodników Toma Clancy'ego po najnowszych typach uzbrojenia. Autor poczytnych powieści całkowicie odchodzi w nich od fikcji, a łącząc umiejętności literackie z dociekliwością dalego o szczegóły reportera zaprasza Czytelnika na spotkanie z techniką wojskową XXI wieku.

Dociera do nie ujawnionych dotychczas danych technologicznych, planów i informacji, w każdej z tych książek prezentuje precyzyjne opisy uzbrojenia, scenariusze bojowe, systemy szkolenia i ćwiczeń. Po raz pierwszy mamy możliwość zapoznania się z kulami niedawnych konfliktów zbrojnych.



Tom Clancy
PIECHOTA MORSKA

NON STOP PRESS

ul. Czarny Dwór 8 80-365 Gdańsk
tel. (0-58) 53 29 85, fax (0-58) 53 11 52

Zamawiam następujące książki w cenie 24 zł za 1 egz. + koszt przesyłki.

| | |
|-------------------------|-----------------|
| Atomowe okręty podwodne | ilość egz. |
| Kawaleria pancerna | ilość egz. |
| Samoloty myśliwskie | ilość egz. |
| Piechota morska | ilość egz. |



DRUGA WOJNA ŚWIATOWA

Winston Churchill

Dzielo uhonorowane Literacką Nagrodą Nobla
12 ksiąg w cenie 220 zł + koszt przesyłki

ilość kompletów

Imię i nazwisko

ulica.....

kod pocztowy, miejscowość

Avia - Górnik Łęczna 1:3 (1:1)

Czarny weekend świdniczan

Po dwóch inauguracyjnych przegranych siatkarskich, sympatyki sportu w Świdniku liczyli, że piłkarze poprawią im humor. Ale i tu spotkali ich srogie zawody. Avia przegrała derby z Górnikiem Łęczna 1:3, ale bardziej niż porażka martwił styl gry, jaki zaprezentowali świdniczan.

Od początku przewagę i to sporą osiągnęli goście. W 35 minucie Tomasz Feliksiak wygrał pojedynkę główkowy z Arkadiuszem Smolarem. Do piłki najszybciej wystartował Rafał Szczytniewski. Jedliński z Wojciechowskim zrobili mu właściwie prezent, nie decydując się na atak, więc łęcznianin wbiegł w pole karne i strzelił obok interweniującego Paciorkowskiego. Radość górników trwała tylko cztery minuty. Rzut wolny z ponad 30 metrów wykonywał Jacek Jedliński, który huknął w kierunku bramki górników. Piłka trafiła w wewnętrzną część poprzeczki i ugrzęzła w siatce rywali.

Po zmianie stron na boisku istniała już tylko jedna drużyna. W 53 minucie było już 1:2. Wójcik dośrodkował z rzutu rożnego, a główka Góry znalazła drogę do bramki. Dziesięć minut później było już po meczu. Piotr Jaroszyński przejął bezpąską piłkę przed polem karnym gospodarzy i kopnął ją czubem buta w kierunku świdnickiej bramki. Piłka skoziłowała i wpadła do siatki pod bruchem Paciorkowskiego.

AVIA ŚWIDNIK - GÓRNIK ŁĘCZNA 1:3 (1:1). Bramki: Jedliński (39.) - Szczytniewski (35.), Góra (53.), Jaroszyński (63.). Avia: Paciorkowski - Wojciechowski, Jedliński, Smolarz - Pranał, Bartos, Jasina, Gamla, Zieliński (62. Teodorowicz) - Sawa, Ziarkowski. Żółte kartki: Jedliński (A), Koniarczyk (G). Sędziował Andrzej Kusak z Częstochowy. Widzów: 2500.

POMOCZOWY KOMENTARZ TRENERA JERZEGO KRAWCZYKA

- Przeciwnik obnażył boleśnie wszystkie nasze słabości. Przegraliśmy derby w drugiej linii, która nie potrafiła wywalczyć piłki, przetrzymać jej w środku boiska i skonstruować akcje ofensywne. Najgorsze jest to, że nie potrafiliśmy nawet skutecznie przeszkadzać przeciwnikowi. Byliśmy po prostu beznadzi.

Gorący czas dla świdnickich judoków

Rywale nie doczekali gongu

W ubiegłą sobotę, na macie świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 5 odbyły się makroregionalne mistrzostwa młodzików w judo, będące zarazem III eliminacją do Mistrzostw Polski w tej grupie wiekowej. Zawody zgromadziły na starcie ponad sześćdziesięciu judoków z dziesięciu klubów. Występ gospodarzy z SKS Shiroikaj po raz kolejny należy zaliczyć do udanych.

Złoty medal w kategorii wagowej do 46 kg wywalczył **Paweł Zawada**, który kończył swoje walki przed czasem i został uznany za najlepszego technika turnieju. Drugi złoty medal zdobył **Marek Jurczykowski** w kategorii do 78 kg, również kończąc większość walk przed czasem. Pozostali świdniczanie wywalczyli brązowe krążki: **Bartłomiej Kwieciński** (38 kg), **Kamil Dee** (50 kg), **Marcin Trąbka** (55 kg) i **Dawid Białowas** (60 kg). Ten ostatni stoczył aż sześć walk, z czego pięć wygrał już po kilkunastu sekundach przebywania na macie. W nieoficjalnej punktacji drużynowej SKS Shiroikaj zajął pierwsze miejsce przed Zaknem Kielce i Lublinianką.

A KLASA

Gr. I: VIII kolejka (12.10.) LZS Melgiew - Ogrodnik Przytoczno 4:2 (2:1). Bramki: Tadeusz Olejnik 2, Robert Mendelewski i Artur Derczak.
Gr. II: VIII kolejka (12.10.) LZS Poniatowa Wieś - Piascowa 1:4 (0:2). Bramki: Grzegorz Osajkowski 2, Artur Mazurek i Piotr Niedźwiadek. *JaKo*

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARĘCZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

APARATY FOTO, FILMY, ALBUMY

ponad 70 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER

ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE

KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETIZATORY

LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

ul. Niepodległości 5 niedziele do 14-tej

KOSMICZNA OFERTA LEGO

- Nie mam innego wyjścia, przed meczem w Tarnowie będę musiał przezebrać skład - mówi **Jerzy Krawczyk**, trener Avii. - Tym bardziej, że pauzować za czwartą żółtą kartkę będzie Jacek Jedliński.

Unia Tarnów - Avia Świdnik, sobota, godz. 15

Jak się bardzo chce...

Po dobrym początku sezonu w naszym wykonaniu, wróciliśmy do punktu wyjścia - trzeba będzie bronić się przed spadkiem. Runda jesienią jeszcze się nie skończyła. Możemy zdobyć jeszcze bardzo ważne punkty. Punkty, które wiosną mogą pozwolić na spokojną grę. Tarnów nigdy nam nie leżał, ale przecież kiedyś musi się skończyć ta czarna seria.

PIŁKARSKI RANKING „GŁOSU”

Oceny za mecz z Górnikiem: Paciorkowski - 2, Wojciechowski - 2, Jedliński - 2, Smolarz - 2, Bartos - 2, Zieliński - 2, Pranał - 2, Jasina - 2, Gamla - 2, Ziarkowski - 2, Sawa - 2. **Po XI kolejkach:** 57 - Ziarkowski, 56 - Wojciechowski, Gamla, 55 - Bartos, 52 - Sawa, 51 - Jedliński, 49 - Pranał, 44 - Paciorkowski, 41 - Zieliński, 36 - Jasina, 25 - Smolarz, 24 - Machnickowski, 19 - Bender, 13 - Grabowski, 2 - Ozygała. **Strzelcy:** 4 bramki - Sawa, 3 - Ziarkowski, Gamla, 2 - Pranał, Bartos, 1 - Jedliński. **Żółte kartki:** 4 - Zieliński, Jedliński, 3 - Machnickowski, 2 - Ziarkowski, Bender, 1 - Grabowski, Bartos, Jasina, Gamla. **Czerwone kartki:** 1 - Jasina.

ZŁOTO DLA KAROLA!

Świdniczanin **Karol Serwin** został cyklotrialowym Mistrzem Polski wśród zawodników do lat dziesięciu. W dwóch ostatnich eliminacjach MP, które zostały rozegrane w Nowym Targu, nasz zawodnik zajął dwukrotnie pierwsze miejsce i z dużą przewagą nad przeciwnikami wywalczył złoty medal. Za tydzień przedstawimy Państwu rozmowę z naszym młodym mistrzem. *JaKo*

Szkolne bieganie

* Kolejne punkty do Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych „wybiegali” uczniowie świdnickiej Szkoły Podstawowej nr 2. Bieg odbył się w Kocku i był poświęcony pamięci gen. Kleeberga. **Rocznik 1987 i młodszy:** I. Dawid Bielak, 10. Kamil Banek, 12. Kamil Brzozowski, 13. Adam Bąbik, 23. wśród dziewcząt była Karolina Chmielewska; **rocznik 85-86:** 6. Marcin Borowiec, 9. Robert Kudeń, 13. Adrian Kędra, 15. Paweł Bożym, 20. Tomasz Adamczuk, **rocznik 83-84:** 7. Bartosz Boguszewski, 11. Patryk Surmacz

* Zawody rejonowe, szkół podstawowych kl. VII-VIII, w dwuboju nowoczesnym (pływanie na dystansie 100 m st. dowolnym i bieg na 1000 m) wygrała reprezentacja **SP 3** (Karolina Gut, Małgorzata Król, Mateusz

Garbal, Michał Harasim) przed **SP 2** (Kamila Matys, Adrianna Mulica, Rafał Pierzchała, Michał Młyński) i **SP 5** (Olga Teluk, Wioletta Sady, Michał Gałan, Robert Filippek). Wszystkie trzy świdnickie szkoły będą reprezentowały nasz rejon w finale wojewódzkim.

* Biegi przełajowe szkół podstawowych rejonu Świdnik. Drużynowo (kl. V-VI) wśród dziewcząt wygrała **SP 1** Świdnik, 2. SP 5, 4. SP 3, 9. SP 7, 10. SP 2; wśród chłopców najlepsza okazała się **SP 2** Świdnik, 2. SP 5, 4. SP 1, 6. SP 4, 7. SP 7. Indywidualnie (kl. VII-VIII) na 1500 m dziewcząt zwyciężyła Magdalena Kizdielska (**SP 1** Świdnik), 4. Kinga Cieślak (**SP 1**); na 2500 dziewcząt: 2. Małgorzata Kursa, 3. Beata Marcuk, 4. Kamila Mazur, 5. Małgorzata Marzec, 6. Małgorzata Staweka (wszystkie **SP 1**); na 2000 m chłopców mistrzem Krzy-

Avia - BBTS
Włóknarz Original Bielsko-Biała 2:3 i 0:3
DZIURAWA INAUGURACJA

Goście byli od nas lepsi w każdym elemencie - powiedział po niedzielnym spotkaniu **Andrzej Grygolewicz**, trener Avii. I taka była prawda. Świdniczanie w dwumeczu z Włóknierzem popelnili tyle prostych błędów, ile mogło im się przytrafić chyba w całej rundzie rozgrywek.

Początek sobotniego spotkania był obiecujący. Gospodarze obejmowali prowadzenie w każdym secie. Mocno atakował Paweł Urbanowicz, bombardował rywali zagrywką Jarosław Chincz. Druga partia rozpoczęła się od prowadzenia świdniczan 2:0. Potem do głosu doszli goście, zdobywając kolejno sześć punktów. Avia stopniowo zaczęła odrabiać straty. Kiedy przewaga gości zmalała do jednego punktu (10:9), trener Milewski poprosił o czas. Przerwa miała zbawienny wpływ na poczynania włóknarzy, którzy wygrali tę partię do 11. W trzecim secie gospodarze prowadzili już 6:0. Jednak goście nie rezygnowali i zdolali wyrównać na 7:7. Potem zarysowała się przewaga bardziej doświadczonych siatkarzy BBTS, którzy kierowani przez znakomitego rozgrywającego Grzegorza Wagnera, zwyciężyli go do 12. Do połowy czwartej partii trwała wyrów-

nana walka. Dopiero od stanu 8:8 szala zwycięstwa zaczęła się przechylać na stronę gospodarzy. Wygrana Avii w tym secie przypieczętował pięknym atakiem **Andrzej Bagnik**. W tie breaku emocje trwały tylko do stanu 4:4. Potem goście zaczęli uzyskiwać przewagę. Wprawdzie w końcówce miejscowi próbowali jeszcze zniwelować straty, jednak włóknarze nie pozwolili sobie wydrzeć zwycięstwa.

Mecz rewanżowy trwał tylko godzinę, a stroną dyktującą warunki przez cały czas byli goście. - Przegraliśmy ten mecz fatalnym przyjęciem zagrywki i dziurawym blokiem - ocenia trener Avii, **Andrzej Grygolewicz**.

AVIA ŚWIDNIK - BBTS WŁÓKNIAZ ORIGINAL BIELSKO-BIAŁA 2:3 (10.-11.-12, 9.-9) i 0:3 (-7.-5.-7). Avia: Urbanowicz, Ogowski, Chincz, Sadecki, Chadała, Bagnik, oraz Gamala, Grynkiewicz, Czarniecki, Banek, Dźrba, Lasiewicz.

W sobotę i niedzielę, w drugiej serii spotkań świdniczanie ponownie zagrają we własnej hali i ponownie z rywalem z górnej półki - **SKR Belchatów**. Początek spotkań: sobota - 17, niedziela - 11.

Świdniccy taekwondocy znów z medalem

Dobra passa podtrzymana

Na olsztyńskich międzynarodowych Mistrzostwach Polski w taekwondo (F. Puchar Lee), wśród 180 zawodników z Polski, Belgii, Niemiec i Słowacji startowali także świdniczan z Klubu Taekwondo DAN.

Podopieczni instruktora **Piotra Bernata** po raz kolejny podtrzymali dobrą passę, zdobywając medale na wszystkich turniejach, w których brali udział od lipca 1996 roku. Tym razem po medalową zdobycz sięgnęła juniorka **Katarzyna Piasecka**, która w konkurencji układów formalnych wywalczyła „brąz”. **Wioletta Opali-**

ska, po trochę pechowym występie była czwartą wśród seniorek, a rywalizującą po raz pierwszy w kategorii juniorek **Grzegorz Tagroński** ukończył zawody na siódmym miejscu. Sponsorem wyjazdu **DANA** do Olsztyna było **Centrum Mundurowe „OMEGA”** ze Świdnika.

* Na zaproszenie instruktorów **Dariusza Plechy** (2 dan) i **Piotra Bernata** (2 dan), w minioną sobotę przebywał w Świdniku turecki mistrz **Galip Yalcinkaya** (6 dan taekwondo, 2 dan judo, 1 dan aikido). Pełni on funkcję dyrektora technicznego Turckiej Federacji Taekwondo i jest byłym trenerem kadry olimpijskiej swojego kraju. W świdnickim Klubie Taekwondo **DAN** turecki gość przeprowadził treningi w grupie początkującej i zaawansowanej, skupiając się przede wszystkim na doskonaleniu technik podstawowych. *JaKo*

Grały kadetki

Rozpoczęły się rozgrywki w makroregionalnej lidze siatkówki kadetek. W pierwszym meczu świdniczanki z Avii uległy we własnej hali **MKS-owi Opole Lubelskie** 0:3 (-9, -10, -4). *JaKo*

Nasze futbolowe nadzieje

Świdnik - Łęczna 1:4!

Terminarz tegorocznych rozgrywek piłkarskich sprawił, że w miniony weekend na zielonej murawie spotkały się nie tylko pierwsze zespoły Avii i Górnika Łęczna, ale także juniorzy oraz trampkarze obu klubów. Konfrontacja świdnicko - łęczyńska wypadła bardzo słabo dla naszych piłkarzy, bowiem przegrali oni aż cztery z pięciu gier. Dla porównania młodziecy przywieźli cztery punkty (na sześć) ze spotkań w Lublinie.

Juniorzy starsi: 11.10. Górnik Łęczna - Avia 0:4 (0:0). Bramki: Tomasz Wdowiak 3 i Tomasz Pedzisz. Avia: Chlebus - Banach, Iwan, Kozłowski, Madejski - Wiącek, Temberski, Komnacki, Oskroba - Pedzisz, Wdowiak. **Juniorzy młodszy:** 11.10. Górnik Łęczna - Avia 6:0 (3:0). **Trampkarze starsi:** 11.10. Avia - Górnik Łęczna 0:7 (0:4). **Trampkarze młodszy:** 11.10. Avia - Górnik Łęczna 1:5 (0:4). Bramka: Grzegorz Król. **Młodziecy starsi:** 11.10. Motor Lublin - Avia 0:0. Avia: Dziedzic - Janowski, Rzepceki, Kudeń, Śmigalski - Sudzik, Mirosław, Tudrzej, Rusek - Paweśka, Wólkiewicz.

Młodziecy młodszy: 11.10. Motor Lublin - Avia 0:1 (0:1). Bramka: Dariusz Sawicki. Avia: Łoś - Chyliński, Rajtar,

Selwon, Wólkiewicz - Królikowski (Garbaruk), Bomba, Kaczorowski (Andrzejczak), Sawicki - Brzozowski (Dąbrowski), Bielak. *JaKo*

Świdniczanka ze zmiennym szczęściem

Piłkarze trenera Marka Leszczyńskiego w jedenastej kolejce rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej przegrali w Naleczowie z miejscowymi **Cisami** 2:4 (1:3). Bramki dla naszej drużyny strzelił **Grzegorz Góralski** i **Rafał Zdunek**.

Natomiast o wiele lepiej wiedzie się „chłopców z Turystycznej” w rozgrywkach Pucharu Polski na szczeblu województwa (edycja 1997-99). W pierwszej rundzie pokonali **TKKF Syrius** Czuby Lublin 6:0, po trzech golach **Mirosława Łucki** oraz **Henryka Olko**, **Sławomira Mazurka** i **Sebastiana Kowalczyka**. W ubiegłym tygodniu zwyciężyli na wyjeździe **Hetmana** Gołąb 2:1. Bramki w tym meczu były dziełem **Mirosława Łucki** i **Henryka Olko**.

W niedzielę o godz. 14 świdniczanie zmierzają na własnym boisku z **BKS-LPEC** Lublin. *JaKo*